

WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

wrzesień 2026

Prośmy Pana Jezusa za pośrednictwem Matki Bożej

1. W intencji Ojca Świętego Leona XIV.
2. Za polską szkołę, w intencji dzieci, młodzieży, naszych rodzin, nauczycieli, wychowawców i katechetów, aby wszyscy podjęli i wypełnili swoje obowiązki według zamysłu i woli Boga.
3. O odnowienie wiary w Narodzie Polskim.
4. Za naszą Ojczyznę, aby przez wierność Ewangelii była światłem dla innych narodów.
5. Za papieża, biskupów i kapłanów, aby Bóg umacniał ich w codziennym posługiwaniu, dla zbawienia ludu Bożego.



6. O Dary Ducha Świętego dla kapłanów, aby poprowadzili Naród do odnowy duchowej, aby Polska wypełniła swoją duchową misję.

7. Prośmy Maryję, Królową Polski o dar pokoju dla naszej Ojczyzny.

Módlmy się także, aby udało się przezwyciężyć trudności związane z kontynuacją budowy naszego kościoła oraz we wszystkich potrzebach materialnych związanych z tą budową.

3 WRZEŚNIA - 1. CZWARTEK MIESIĄCA, modlimy się w intencji kapłanów, trwając na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem w kaplicy. Koło..... o godz.:.....Osoby, które nie mogą modlić się przed Najświętszym Sakramentem, niech starają się modlić w tej intencji tam, gdzie w danej chwili przebywają.

O godzinie 18.00 Msza św. w intencji kapłanów.

5 WRZEŚNIA - 1. SOBOTA MIESIĄCA - o godzinie 9.00 Msza św. ku czci Niepokalanego Serca Maryi.

8 WRZEŚNIA - Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

12 WRZEŚNIA - Wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi.

13 WRZEŚNIA - o godzinie 18.00 Msza św. w intencji członków Żywego Różańca oraz wszystkich, którzy podjęli razem ze Wspólnotą Różańcową modlitwę w podanych intencjach.

15 WRZEŚNIA - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej.
Rodzina Różańcowa

Zapraszamy wszystkich, aby włączyli się do modlitwy w podanych intencjach, przez odwołanie 1 dziesiątki różańca jednorazowo lub codziennie przez lipiec i sierpień.

Jedna dziesiątka różańca to:

1 Ojcie nasz...

10 Zdrowaś Maryjo

1 Chwała Ojcu...

Parafia Świętych Wyznawców
O. Rafała Kalinowskiego
i Br. Alberta Chmielowskiego
w Warszawie

Ojcie nasz (Modlitwa Pańska)

Ojcie nasz,
któryś jest w niebie,
święć się imię Twoje,
przyjdź Królestwo Twoje,
bądź wola Twoja jako w niebie,
tak i na ziemi.
Chleba naszego powszedniego
daj nam dzisiaj.
I odpuść nam nasze winy,
jako i my odpuszczamy
naszym winowajcom.
I nie wódz nas na pokuszenie,
ale nas zbaw od złego.
Amen.

Panie, naucz nas modlić się

(Łk 11, 1)

OJCZE NASZ

Pater (Ojciec nasz) albo Modlitwa Pańska zawdzięcza swoją doskonałość autorowi, który nie jest człowiekiem czy aniołem, ale Królem aniołów i ludzi, Jezusem Chrystusem. Konieczne było, mówi święty Cyprian, żeby ten, który przyszedł, aby rozlać w nas życie łaski jako Zbawiciel, nauczył nas modlić się jak niebieski Mistrz. Mądrość tego Boskiego Mistrza wyraźnie objawia się w porządku, delikatności, sile i przejrzystości tej Boskiej Modlitwy; jest ona krótka, ale bogata w instrukcje, zrozumiała dla ludzi prostych i pełna tajemnic dla uczonych. Ojciec nasz zawiera w sobie wszystkie powinności jakie musimy oddać Bogu, dziedziny wszystkich cnót, prośby o wszystkie nasze potrzeby duchowe i cielesne. Zawiera, jak mówi Tertullian, skrót Ewangelii. Przewyższa, jak mówi Thomas a Kempis, wszystkie pragnienia świętych, zawiera w skróconej wersji wszystkie piękne słowa psalmów i kantyków, prosi o wszystko, co jest nam niezbędne dla życia, oddaje chwałę Bogu w sposób doskonały, unosi duszę z ziemi do nieba i ściśle łączy ją z Bogiem.

Modlitwa Pańska zawiera siedem prośb, dzięki którym można się zabezpieczyć od tych upadków i wzmocnić przeciwko nieprzyjaciółom... Jest krótka i łatwa, a ponieważ jesteśmy wrażliwi i podatni na różnego rodzaju biedy, trzeba, żebyśmy mogli otrzymać jak najszybszą pomoc, odmawiając ją jak najpobożniej i jak najczęściej.

Możemy poczytywać za szczęśliwego tego, kto odmawiając Modlitwę Pańską rozważa uważnie każde jej słowo. Znajduje tam wszystko, czego potrzebuje, wszystko, czego może pragnąć. Kiedy odmawiamy tę piękną modlitwę, od razu ujmujemy serce Boga, wzywając Go słodkim słowem Ojciec.

Ojciec nasz...

Najbardziej czuły ze wszystkich ojców, wszechmogący w stworzeniu, godny podziwu w jego podtrzymaniu, tak łaskawy w swojej Opatrzności, dobry, o jakże niezmiernie dobry w swoim Odkupieniu. **Bóg jest naszym Ojcem, jesteśmy wszyscy braćmi, niebo jest naszą ojczyzną i naszym dziedzictwem.** Czyż nie może nas to natchnąć zarówno do miłości względem Boga, miłości do bliźniego, jak i do oderwania się od wszystkich rzeczy ziemskich? **Kochajmy więc takiego Ojca i mówmy mu tysiące, tysiące razy: Ojciec nasz, który jesteś w niebie...** Ty, który napętniasz niebo i ziemię intensywnością swojej Istoty, Ty który jesteś wszechobecny; Ty, który jesteś obecny w świętych poprzez swoją chwałę, w skazanych przez swoją sprawiedliwość, w sprawiedliwych przez swoją łaskę, w grzesznikach przez swoją cierpliwość, która ich znosi: spraw, abyśmy zawsze pamiętali o naszym niebiańskim pochodzeniu, abyśmy zawsze żyli jak Twoje prawdziwe dzieci, abyśmy ciągle dążyli jedynie do Ciebie i pragnęli tego ze wszystkich sił.

Święć się Imię Twoje...

Imię Boga jest święte i straszliwe, mówi prorok - król, a niebo, według Izajasza, rozbrzmiewa chwałą Bożą, której Serafiny nie przestają nadawać świętości Pana, Boga zastępów. Prosimy w tym miejscu, żeby cała ziemia mogła poznać i uwielbiała przymioty tego Boga tak wielkiego i świętego: żeby wszyscy ludzie służyli mu i wielbili Go żywą wiarą,

niezachwianą nadzieją, żarliwą miłością, żeby wyrzekli się wszystkich swoich błędów. Słowem, żeby wszyscy ludzie byli święci, bowiem On sam jest święty.

Przyjdź Królestwo Twoje...

To znaczy, żebyś rządził w naszych duszach poprzez swoją łaskę za życia, żebyśmy zasłużyli po śmierci na panowanie z Tobą i uczestnictwo w Twoim królestwie, które jest najwyższą, wieczną szczęśliwością, w które wierzymy, w którym mamy nadzieję i na które czekamy. Ta szczęśliwość jest nam obiecana poprzez dobroć Ojca, nabyta poprzez zasługi Syna i objawiona przez światło Ducha Świętego.

Bądź wola Twoja jako w Niebie, tak i na ziemi...

Z pewnością nic nie może się skryć przed rozporządzeniem Opatrzności, która wszystko przewidziała, wszystko ustaliła od początku, żadna przeszkoda nie oddała Jej od finału, który sobie założyła. Kiedy prosimy Boga, żeby stała się Jego wola, to nie dlatego, jak twierdzi Tertullian, że się boimy, iż ktoś może się skutecznie przeciwstawić realizacji Jego zamiarów, ale żebyśmy pokornie zaakceptowali to, co spodobało Mu się zarządzić dla nas; żebyśmy realizowali zawsze i w każdej rzeczy Jego świętą wolę, znaną nam z Jego przykazań, z tak wielką porywcznością, miłością i stałością jak aniołowie i błogosławieni są Mu posłuszni w niebie.

Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj...

Jezus Chrystus uczy nas, żebyśmy prosili o wszystko, co jest nam niezbędne do życia cielesnego i do życia duchowego. Przez te słowa *Modlitwy Pańskiej* wyrażamy pokorne wyznanie naszej nędzy i składamy hołd Opatrzności, oznajmiając, że wierzymy, iż z Jej dobroci chcemy otrzymać wszystkie dobra doczesne.

Pod słowem chleb rozumiemy i prosimy o to, co jest niezbędne do życia: nadmiar się tu nie mieści. O ten chleb prosimy dzisiaj, to znaczy ograniczamy na dzień dzisiejszy wszystkie nasze troski. Jutro powierzamy Opatrzności. Prosimy o chleb na każdy dzień, wyznając w ten sposób ciągle odnawiające się nasze potrzeby i wskazując na nasze nieustanne uzależnienie od opieki i pomocy Bożej.

Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom...

Nasze grzechy, jak mówią święty Augustyn i Tertullian, stanowią długi, które zaciągamy wobec Boga i Jego sprawiedliwość będzie wymagała ich spłacenia co do ostatniego grosza. Otóż my wszyscy mamy te smutne długi. Niezależnie od ilości naszych nieprawości zbliżmy się do Niego z zaufaniem i powiedzmy Mu z prawdziwą skruchą: *Ojciec Nasz, który jesteś w niebie*, przebac grzechy naszego serca i naszych warg, grzechy uczynków i zaniedbania, które czynią nas niesłuchanie winnymi w oczach Twojej sprawiedliwości. A że jesteśmy dziećmi Ojca łagodnego i miłosiernego, przebaczymy przez posłuszeństwo z miłości do Ciebie naszym winowajcom. I nie pozwól, abyśmy z powodu naszej niewierności względem Twojej łaski, ulegali pokusom świata, szatana i ciała.

Ale nas zbaw ode złego, którym jest grzech; od kary doczesnej i kary wiecznej, na którą zasłużyliśmy. Niech tak się stanie...

Słowa wielkiego pocieszenia, które są, jak mówi święty Hieronim, jakby pieczęcią, którą Bóg stawia na końcu naszych prośb zapewniając, że nas wysłuchał, jak gdyby On sam nam odpowiadał: **Amen!** Niech się stanie, o co prosiliście, już to otrzymaliście. To właśnie oznacza słowo Amen.

W każdym słowie Modlitwy Pańskiej składamy hołd doskonałości Boga. Czczymy Jego płodność imieniem Ojciec...

Ojciec, który rodziś przez całą wieczność Syna, który jest Bogiem jak Ty, wiecznym, współistotnym, który jest tej samej istoty, tej samej mocy, tej samej dobroci i tej samej mądrości co Ty, Ojciec i Synu, którzy wzajemnie się miłujecie, od których pochodzi Święty Duch, który jest Bogiem tak jak Wy: trzy cudowne Osoby będące jednym Bogiem. *Ojciec nasz...* to znaczy Ojciec ludzi przez ich stworzenie, opiekę i Odkupienie; miłosierny Ojciec grzeszników, Ojciec – przyjacielu sprawiedliwych, wspaniały Ojciec błogosławionych.

Który Jesteś...

Tymi słowami podziwiamy nieskończoność, wielkość i pełnię istoty Boga, który słusznie nazywa się ***Jestem, Który Jestem***, który jest istotnie, absolutnie i wiecznie; który jest Bytem ponad byty, przyczyną wszelkich bytów; znakomicie zamykający w sobie doskonałość wszystkich bytów; który jest we wszystkich poprzez swoją naturę, swoją obecność i swoją moc, nie będąc jednak tam zamknięty. Czczymy Jego wzniosłość, Jego chwałę i Jego majestat słowami: ***Który Jesteś w Niebie***, czyli: który zasiadasz na tronie i sądzisz sprawiedliwie wszystkich ludzi. Wielbimy Jego świętość, pragnąc, aby Jego Imię zostało uświęcone. Wyznajemy Jego nadrzędność i sprawiedliwość Jego praw, pragnąc, żeby przyszło Jego królestwo, aby ludzie byli Mu posłuszni na ziemi, tak jak aniołowie są Mu posłuszni w niebie. Wierzymy w Jego Opatrzność, modląc się, żeby dał nam chleba na każdy dzień. Odwołujemy się do Jego miłosierdzia, prosząc o odpuszczenie naszych grzechów.

Zwracamy się do Jego mocy, prosząc, aby nie dozwolił, abyśmy ulegli pokusie.

Oddajemy się Jego dobroci, mając nadzieję, że wyzwoli nas od złego. Syn Boży zawsze sławił Ojca swoimi czynami. Po to przyszedł na świat, żeby Ojciec został uwielbiony przez ludzi. Nauczał ich, jak mają Go czcić przez tę modlitwę, którą sam raczył nam podyktować. Musimy więc często i uważnie ją odmawiać w tym samym duchu, w którym ją ułożył.

Jeżeli uważnie odmawiamy tę Boską Modlitwę, spełniamy tyle aktów najwyższych cnót chrześcijańskich, ile wypowiadamy słów.

Mówiąc:

Ojciec nasz, któryś jest w niebie, spełniamy akt wiary, uwielbienia i pokory. Pragnąc, żeby Jego imię zostało uświęcone i uwielbione, ukazujemy nasz żarliwy zapał dla Jego chwały. **Prosząc o posiadanie Jego Królestwa**, czynimy akt nadziei. **Pragnąc, żeby Jego wola została spełniona na ziemi jako w niebie**, wykazujemy ducha doskonałego posłuszeństwa. **Prosząc Go o chleb codzienny**, odwołujemy się do ubóstwa w duchu i oderwania od dóbr ziemskich. **Modląc się o odpuszczenie naszych grzechów**, spełniamy akt skruchy. I odpuszczając naszym winowajcom czynimy miłosierdzie w najwyższej doskonałości. **Prosząc Go o pomoc w pokusach**, spełniamy akt pokory, przezorności i siły. Czekając, aż nas wybawi od złego, dajemy dowód cierpliwości. **Wreszcie, prosząc o te wszystkie rzeczy, nie tylko dla nas, ale jeszcze dla naszego bliźniego i wszystkich członków Kościoła**, wypełniamy obowiązek wszystkich dzieci Bożych, naśladujemy Go w Jego miłości, która obejmuje wszystkich ludzi i spełniamy przykazanie miłości bliźniego.

*Opracowane na podstawie książki
„Przedziwny sekret różańca świętego”,
której autorem jest Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort.*